

Konrad ŚWIDER

KONFLIKTY SERBSKO-ISLAMSKIE W OSTATNIM DZIESIĘCIOLECIU XX WIEKU

Perspektywa historyczna

Istnieje wiele możliwych interpretacji i ujęć konfliktów, jakie miały i mają miejsce na terytorium byłej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii (SFRJ). Jugosławia od strony zewnętrznej stanowiła przede wszystkim odzwierciedlenie serbskiej wizji świata, jednak relacje wewnętrzne w federacji jugosłowiańskiej wbrew wielu opiniom nie były efektem dominacji Serbów, a nawet często obracały się przeciwko nim¹. Niemniej rozpad Jugosławii – postrzegany jako zwycięstwo koncepcji państwa narodowego – okazał się wielkim wstrząsem dla ludności serbskiej, od lat rezygnującej z własnej homogenizacji etnicznej na rzecz tworzenia jednolitego narodu jugosłowiańskiego. Tymczasem pozostałe narody federacji konsolidowały się etnicznie i religijnie, traktując Jugosławię jako etap na drodze do niepodległości. W tej sytuacji również Serbowie przystąpili do walki o unifikację swojego terytorium etnicznego. Na tym tle doszło do wybuchu największych w powojennej Europie konfliktów o podłożu etnicznym i religijnym, w których uwidoczniła się kwestia przynależności cywilizacyjnej zwaśnionych narodów. Celem niniejszego opracowania jest węzłowe przedstawienie antagonizmów między prawosławnymi Serbami a szeroko pojętą ludnością islamską w obrębie serbskiego terytorium historycznego. Charakteryzują się one niezwykle skomplikowaną strukturą historyczno-cywilizacyjną i wyjątkowo dramatycznym przebiegiem, a także są warunkowane przez geograficzno-przyrodniczą specyfikę regionu, tj. Półwyspu Bałkańskiego, i spiętrzone w czasie historycznym czynniki psychologiczne.

Ludność islamską (muzułmańską) w obrębie serbskiego obszaru etnicznego stanowią zarówno Słowianie muzułmańscy z Bośni i Hercegowiny oraz z położonego na obszarze Serbii Sandzaku Nowopazarskiego (obu grupom w 1971 r. władze SFRJ przyznały status odrębnej narodowości – Muzułmanów), jak też Albańczycy z Kosowa, których tożsamość opiera się ponadto na odrębnym kryterium etniczno-językowym. Za podstawę wszystkich konfliktów etniczno-religijnych na terenie byłej Jugosławii można uznać aspekt terytorialny, tj. walkę o terytorium, które przy założeniu niechęci Serbów, Muzułmanów i Albańczyków do wspólnego zamieszkiwania na jednej ziemi – jest obecnie najbardziej pożądanym zasobem o znaczeniu geograficzno-przyrodniczym, ekonomicznym i historyczno-

¹ Zob. M. Waldenberg, *Narody zależne i mniejszości narodowe w Europie Środkowo-Wschodniej. Dzieje konfliktów i idei*, Warszawa 2000, s. 434–461.

psychologicznym na stosunkowo ciasnym i bardzo niejednorodnym etnicznie Półwyspie Bałkańskim. Obecnie zachodzi proces jak gdyby historycznej degradacji Serbów, związany z klęską wypracowanej przez nich w XIX w. idei jugosłowiańskiej, która stała u podstaw utworzenia w 1918 r. Jugosławii. Bez uwzględnienia tych uwarunkowań niemożliwe jest obiektywne i pełne przedstawienie struktury wszystkich współczesnych konfliktów na Bałkanach.

Sytuacji narodowościowej (etnicznej) na obszarze dawnej Jugosławii nie sposób wyjaśnić poprzez odwoływanie się wyłącznie do konstruktywistycznych koncepcji narodu, ukazujących narody jako społeczne konstrukcje ideowo-polityczne powstałe w rezultacie szeroko rozumianych procesów modernizacyjnych, zachodzących od końca XVIII w.² W tych ujęciach naród jawi się jako powszechna wspólnota etniczno-językowa, mająca świadomość narodową (przynależności do danego narodu), nabytą (wyobrazoną) w trakcie nowoczesnej masowej edukacji lub też jest wynikiem nacjonalizmu jako nurtu ideowego. Jednak obszar Bałkanów z powodu swojej specyfiki geopolitycznej i cywilizacyjnej nie podlegał harmonijnej modernizacji według modelu zachodnioeuropejskiego, zachowując w znacznym stopniu swój tradycyjny (przednowoczesny) charakter. Podstawowymi kryteriami rozróżnienia narodowościowego były tam religia i obyczaje, naród był postrzegany jako historyczna wspólnota losu i wynik wyznawania przez dane grupy społeczne związanych z tym tradycji. Dlatego do opisu formowania się narodów bałkańskich bardziej odpowiednie są ujęcia odwołujące się do koncepcji prymordialnych (naród pojawia się już we wczesnych okresach historii), tudzież integrujące je z teoriami konstruktywistycznymi³. Wielu badaczy podejmujących się eksplikacji konfliktów na Bałkanach twierdzi, że trzeba je wyjaśniać w konwencji wykładu historycznego, sięgającego swoją złożoną materią epoki średniowiecza. Pogląd ten jest jak najbardziej uzasadniony, pozwalając uniknąć wielu mylących uproszczeń, uogólnień i redukcjonistycznych wniosków.

Serbowie osiedlili się na Półwyspie Bałkańskim w pierwszej połowie VII w. W skład serbskiego terytorium etnicznego, formującego się do połowy X w., weszły Serbia właściwa, tj. Raszka (czyli Stara Serbia – obejmująca późniejszy Sandżak Nowopazarski i północną część Kosowego Pola), Bośnia – położona w dorzeczu Bosny, oraz Dioclea – zwana od XI w. Zetą, a od XV w. Czarnogórą⁴. Procesy scaleniowe na ziemiach serbskich przebiegały powoli, toteż wczesna Serbia pozostała tworem w rodzaju federacji księstw plemiennych z jednym księciem zwierzchnim z rodu Wyszesałowiczów. Serbski jednolity obszar etniczno-polityczny zaczął kształtować się w pewnego rodzaju tyglu kulturowym na niewyraźnym pograniczu wpływów cywilizacji greckiej i łacińskiej. Przejawiało się to w dualistycznym charakterze akcji chrystianizacyjnej prowadzonej na tych terenach

² Zob. B. Anderson, *Wspólnoty wyobrazone: rozważania o źródłach i rozprzestrzenianiu się nacjonalizmu*, tłum. S. Amsterdamski, Kraków 1997; E. Gellner, *Narody i nacjonalizm*, przekł. T. Hołówka, Warszawa 1991.

³ Zob. A. D. Smith, *Nacjonalizm. Teoria, historia, ideologia*, przeł. E. Chomiczka, Warszawa 2007; idem, *Etniczne źródła narodów*, tłum. M. Głowacka-Grajper, Kraków 2009.

⁴ Zob. J. Skowronek, M. Tanty, T. Wasilewski, *Historia Słowian Południowych i Zachodnich*, Warszawa 1977, s. 40–41.

od połowy IX w. z przez Rzym, jak i Konstantynopol, a także w rywalizacji Cesarstwa Bizantyjskiego oraz Korony Węgierskiej o ziemie serbskie. Ingerencja zewnętrzna osłabiała wewnętrzną jedność Serbii i doprowadziła do upadku dawnej serbskiej wspólnoty etniczno-państwowej i jej zasadniczego podziału na Serbię właściwą (Raszkę) i Bośnię.

Państwo serbskie zostało odbudowane pod koniec XII w. przez rodzinę Nemaniczów, która w trosce o polityczną jedność i niezależność swojej domeny oraz autorytet władzy centralnej opowiedziała się po stronie prawosławia – jako konfesji lepiej wyrażającej interesy dynastii (państwa), i w 1222 r. ostatecznie zerwała związki z papieżem. Umocniona Serbia rozwijała ekspansję w kierunku Macedonii i ziem greckich. Na przełomie XIII i XIV w. centrum państwa serbskiego przesunęło się z Raszki do Kosowa (zasiedlanego przez Serbów od końca XII w.) i Hvosna, zwanego też Metohią (od słowa *metoh* – posiadłość cerkiewna)⁵. Powstały tu wspaniałe klasztory i cerkwie – pomniki serbskiej architektury sakralnej, które wraz z towarzyszącą temu świadomością i mistyką na trwałe weszły do kanonu serbskiego dziedzictwa kulturalnego i narodowego. Szczyt świetności ówczesna Serbia osiągnęła pod rządami Stefana Duszana (1331–1355), który dążył do stworzenia uniwersalnej serbskiej monarchii prawosławnej, opartej na tradycji bizantyjskiej ze stolicą w Carogrodzie (Konstantynopolu), poprzez połączenie pierwiastka greckiego z serbskim. Państwo Stefana Duszana, które nie objęło strzeżonej przez Węgry Bośni, było zbyt niejedolite, aby utrzymać się po jego śmierci. Do legendarnej tradycji władztwa Nemaniczów starał się nawiązać najwybitniejszy z władców bośniackich, ban Tvrtko I (1353–1391), koronowany w 1377 r. na króla *Serbii, Bośni, Pomorza i Stron Zachodnich* (tzn. część ziem chorwackich)⁶. Jednak w 1389 r. Serbowie i Bośniacy w bitwie pod Prisztiną na Kosowym Polu nie zdołali powstrzymać ekspansji wyznających islam Turków osmańskich – kolejnych pretendentów do przejęcia schedy po tysiącletnim Cesarstwie Bizantyjskim, a sama bitwa stała się częścią serbskiej mitologii narodowej jako symbol oporu przeciwko opresji turecko-muzułmańskiej.

Słowiańska – etnicznie głównie serbska, w mniejszym stopniu chorwacka ludność ziemi zwanej Bośnią w sprzyjających warunkach wykazywała tendencje do niezależności od silniejszych sąsiadów⁷. W okresie średniowiecza w opozycji do Serbów z Raszki, lojalnie uznawała zwierzchnictwo kolejno: Bułgarów, Bizantyńczyków i Węgrów. Jednak ze względu na bliskość Węgiei uciążliwość panowania węgierskiego była najsilniej odczuwana. Wobec tego władcy bośniaccy, starając się podkreślić niezależność swojego kraju, otaczali opieką wywodzącą się z Bułgarii herezję bogomilów (nazywanych w Bośni patarenami) i będącą jedną z herezji manichejskich⁸. Patarenizm jednak nie służył zbyt dobrze władzy monarszej, ponieważ m.in. negował boską sankcję dla tronu. Dlatego też spotkał się z uznaniem wielkich feudałów i uzyskał status kościoła państwowego w Bośni.

⁵ L. Podhorodecki, *Jugosławia. Dzieje narodów, państw i rozpad federacji*, Warszawa 2000, s. 40–41.

⁶ *Historia Słowian...*, s. 107.

⁷ Por. N. Malcolm, *Rasy, mity, początki: Bośnia do 1180 roku*, „Krasnogruda” 1997, nr 7, s. 11–19.

⁸ W. Felczak, T. Wasilewski, *Historia Jugosławii*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1985, s. 134–136; N. Malcolm, *Kościół Bośniacki*, „Krasnogruda” 1997, nr 7, s. 20–31.

Patareńska „cerkiew bośniacka” stała się istotnym oparciem dla wielkiej własności ziemskiej, typowej i charakterystycznej dla tego kraju. W związku z tym późniejsze masowe przechodzenie patarenów na islam nie może być rozpatrywane w oderwaniu od faktu, iż byli oni w dużej części właścicielami wielkich domen, a przejście na mahometanizm pozwalało im zachować prawo do posiadania ziemi.

Na ograniczony zakres politycznej i społecznej jedności przestrzeni serbskiej miały wpływ liczne bariery geograficzne w formie złożonego systemu pasm i izolowanych grup górskich, a także kotlin, zapadlisk, dolin i płaskowyżów. Trudnodostępne, często lesiste (np. w Bośni do XX w. lasy zajmowały ponad połowę jej obszaru) i poprzecinane niespławnymi rzekami tereny przeważnie nie posiadały powiązań komunikacyjnych. Przeszkody naturalne musiały przyczyniać się do procesu hermetyzacji poszczególnych społeczności. Efektem tego była ciągła aktualność i atrakcyjność struktury rodowo-klanowej lub plemienniej w obrębie jednolitego obszaru etnicznego, nawet mającego cechy jednolitej organizacji państwowej. Środowisko przyrodnicze wpływało także na kształtowanie się odpowiednich predyspozycji psychofizycznych ludności tych terenów. Intensywny rozwój gospodarczy ziem serbskich i bośniackich w XIII i XIV w. wiązał się z eksploatacją porzuconych u schyłku starożytności kopalń rud srebra, zawierających znaczne domieszki złota, a także ołowiu, żelaza i miedzi. Zajmowała się nią uciekająca z Węgier przed najazdem tatarskim górnicza ludność saska, pracująca później dla Turków. Na tle rywalizacji o zasobne w kopaliny terytoria trwały w XIV w. wojny serbsko-bośniackie, co powodowało utrwalanie się podziału politycznego, a także kulturowego między Serbią a Bośnią.

Znalazło to swoje odzwierciedlenie pod panowaniem tureckim, gdy Bośniacy bez oporów wprzęgali się w system tureckiej maszyny państwowej, zwłaszcza że różne rozwiązania formalno-prawne zastosowane w Imperium Osmańskim były w tym czasie atrakcyjniejsze i bardziej funkcjonalne niż przyjęte w Europie⁹. Ponadto przejście na islam mogło oznaczać społeczną i ekonomiczną nobilitację, a także umożliwić udział w kierowaniu państwem¹⁰. Natomiast w Serbii autorytet cerkwi prawosławnej i silniejsze niż w innych regionach Turcji poczucie odrębności połączone z silną pamięcią historyczną zapobiegły masowej islamizacji. Słowian przechodzących na islam określano mianem poturczeńców. Ludność islamska grupowała się głównie w ośrodkach miejskich, które były centrami religijnymi, administracyjno-wojskowymi oraz handlowymi. Na około 8 mln ludności europejskich posiadłości Turcji pod koniec XVI w. 2–2,5 mln mieszkało w Serbii i Bośni, ale zislamizowani Słowianie i Turcy stanowili tu zaledwie 25% ogółu mieszkańców, przy czym na ziemiach bośniackich w XVII stuleciu odsetek ludności muzułmańskiej wynosił już 75%, by w połowie XIX w. (według pierwszego tureckiego spisu ludności z lat 1851–1852) ustabilizować się na poziomie 37% w stosunku do 45% ludności prawosławnej¹¹. Ostatnia zmiana była efektem spadku dynamiki przyrostu naturalnego wśród Turków i poturczeńców.

⁹ Zob. J. Reychman, *Historia Turcji*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1973, s. 76–81.

¹⁰ Zob. R. Samardžić, *Mehmed Sokolović*, t. I i II, Łódź 1982.

¹¹ L. Podhorodecki, op. cit., s. 61–63 i 109; *Historia Słowian...*, s. 269–271.

Imperium Osmańskie opierało się zapoczątkowanym w Europie w XVIII w. procesom modernizacyjnym. Modernizacja dokonywała się w Turcji nie od centrum, a od peryferii. W sferze światopoglądu dotyczyła ona formowania się nowoczesnej świadomości narodowej podbitych przez Osmanów narodów, która była budowana w oparciu o różnice religijne między ludnością muzułmańską a prawosławną, jak też na bardzo istotnych dla procesu narodotwórczego wyobrażeniach o heroicznej przeszłości danego narodu. Serbowie, odwołujący się do tradycji monarchii Stefana Duszna, nie ograniczali się jedynie do kwestii serbskiej i od lat 40. XIX w. dążyli w ramach idei jugosławizmu do przekształcenia całej Słowiańszczyzny Południowej (a więc także austriackiej) w jedno państwo jugosłowiańskie¹². Na serbską świadomość mocno oddziaływał również rosyjski panslawizm, którego punktem kulminacyjnym była wojna rosyjsko-turecka w latach 1877–1878. W wyniku klęski Turcji Serbia, Czarnogóra i Rumunia uzyskały pełną niepodległość, natomiast Bośnia i Hercegowina znalazły się pod okupacją Austro-Węgier, zmienioną formalnie w 1908 r. na aneksję. Jednak serbskie terytorium państwowe nie objęło wszystkich Serbów; pozostali oni rozproszeni na znacznych obszarach poza nim: w Imperium Osmańskim (Kosowo, Sandżak Nowopazarski), i w monarchii austro-węgierskiej – w Chorwacji (Pogranicze Wojskowe – Krajina, Barania, Sławonia) i na Węgrzech (Wojwodina, Baczka, Banat)¹³. Wobec powyższego nasuwa się konkluzja, że to właśnie czynnik etnicznej lokalizacji Serbów określił federalistyczny, tj. jugosłowiański charakter ich nacjonalizmu; idea monoetnicznej „Wielkiej Serbii” poza sferą deklaratywną nie zdołała przybrać formy homogenicznej, i to prawdopodobnie zadecydowało o trudnych i tragicznych losach tego narodu w przyszłości.

Wojny bałkańskie z lat 1912–1913 umożliwiły Serbom ostateczną rozprawę tak z Turcją, jak też z nacjonalizmem wielkobałgarskim, stanowiącym poważną konkurencję dla jugosławizmu w kwestii macedońskiej. Natomiast w Bośni władze austro-węgierskie, dążąc do wyeliminowania wpływów serbskich ze swojego terytorium, próbowały poprzez popieranie ludności muzułmańskiej ukształtować tożsamość bośniacką¹⁴. Zabójstwo następcy tronu Austro-Węgier w Sarajewie przez serbskich działaczy nacjonalistycznych z ruchu „Młoda Bośnia” doprowadziło do wybuchu I wojny światowej (1914–1918). Klęska i rozpad „państw centralnych” umożliwiły powstanie w 1918 r. Królestwa SHS (Serbów, Chorwatów i Słoweńców), przemianowanego w rezultacie narastających konfliktów narodowościowych w 1929 r. na Królestwo Jugosławii. Serbowie ponieśli podczas Wielkiej Wojny ogromne straty ludzkie – według różnych szacunków – od 680 tys. do 1,25 mln osób, co w ich przekonaniu legitymizowało serbską przewagę polityczną w państwie jugosłowiańskim¹⁵. Jugosławia składająca się z Serbii, Czarnogóry, Chorwacji, Słowenii, Bośni i Hercegowiny, Macedonii oraz

¹² Zob. *Historia Słowian...*, s. 268.

¹³ Zob. J. Ilić, M. Spasovski, *Geopolityczna specyfika Bałkanów i etniczne terytorium Serbów*, „Sprawy Narodowościowe” 1994, Seria Nowa, t. III, nr 2 (5), s. 135–158.

¹⁴ L. Podhorodecki, op. cit., s. 207; M. Waldenberg, *Narody zależne...*, s. 454.

¹⁵ Zob. W. Szulc, *Przemiany gospodarcze i społeczne w Jugosławii w okresie międzywojennym 1918–1941*, Poznań 1980, s. 38–39; W. Walkiewicz, *Jugosławia. Byt wspólny i rozpad*, Warszawa 2000, s. 50.

Wojwodiny była państwem unitarnym, w którym ludność serbska, jak wykazał to spis z 1921 r., stanowiła 44,7% ogółu obywateli¹⁶. Obok wielkiego konfliktu między Serbami a Chorwatami nasilał się także antagonizm serbsko-muzułmański, zwłaszcza po reformie rolnej (1919), powodującej niekorzystne dla bośniackich muzułmanów zmiany w strukturze własności ziemi w Bośni. Według spisu powszechnego z 1921 r. ludność prawosławna (serbska) na tym terenie stanowiła 43,87% wszystkich jego mieszkańców, muzułmańska – 31,07%, a katolicka (chorwacka) – 23,48%. Natomiast spis z 1931 r. wykazał następujące proporcje: 44,25%, 30,90% i 23,58%.¹⁷ W 1941 r. po zajęciu Jugosławii przez wojska niemieckie powstało faszystowskie Niezależne Państwo Chorwackie, do którego należała także Bośnia. Ustasze chorwaccy wraz z utworzonymi przez Niemców muzułmańskimi formacjami SS w ramach akcji planowego ludobójstwa wymordowali (według źródeł niemieckich) 750 tys. Serbów – głównie bośniackich i chorwackich, oraz dziesiątki tysięcy Żydów i Cyganów¹⁸. Wyzwolenie ziem jugosłowiańskich spod krwawej okupacji faszystowskiej było prawie wyłącznym dziełem partyzantki komunistycznej kierowanej przez Josipa Broz Tito – pochodzącego z rodziny chorwacko-słoweńskiej. Przekształcił on Jugosławię w państwo federacyjne.

Utworzona w 1945 r. Federacyjna Ludowa Republika Jugosławii w 1963 r. zmieniła nazwę na Socjalistyczną Federacyjną Republikę Jugosławii. Serbowie nie byli w nowym państwie narodem uprzywilejowanym; starano się – jak uważa Marek Waldenberg – zapobiec nawet pozorom ich uprzywilejowania. Osłabiona w porównaniu z okresem przedwojennym pozycja Serbów nie wyeliminowała wzajemnych fobii pomiędzy narodami federacji. Władze jugosłowiańskie, dążąc do uspokojenia nastrojów, w 1971 r. przeprowadziły konstytucyjne rozszerzenie uprawnień republik związkowych. Efektem tego było m.in. przyznanie ludności muzułmańskiej statusu odrębnej narodowości w ramach Jugosławii. Tymczasem w Bośni i Hercegowinie miała miejsce eksplozja demograficzna wśród Muzułmanów. Między 1948 a 1981 r. ich liczebność wzrosła o około 840 tys., Serbów o około 185 tys., a Chorwatów o prawie 145 tys. Odsetek ludności muzułmańskiej wzrósł z 30,7% do 39,5%; ludności serbskiej zmalał z 44,3% do 32%; a chorwackiej z 23,9% do 18,4%. Wykształciła się też narodowość jugosłowiańska – 7,9% wszystkich mieszkańców Bośni i Hercegowiny. W 1991 r. – tuż przed rozpoczęciem działań wojennych Muzułmanie stanowili 43,6%, Serbowie – 31,2%, a Chorwaci – 17,2% ludności republiki – przy jej łącznej liczbie 4 366 tys.¹⁹ Ludność serbska dominowała na 53,3% powierzchni Bośni i Hercegowiny, posiadała 51,4% ogółu prywatnych gruntów, a w 41,4% osiedli miała bezwzględna (powyżej 50%) przewagę liczebną; ludność muzułmańska stanowiła zdecydowaną większość w miastach, ale bezwzględnie przeważała tylko w 37% osiedli, posiadała 27,3% prywatnej ziemi, a dominowała liczebnie na 25,8% powierzchni republiki;

¹⁶ L. Podhorodecki, op. cit., s. 152.

¹⁷ M. Waldenberg, *Narody zależne...*, s. 455.

¹⁸ Ibidem, s. 450.

¹⁹ P. Eberhardt, *Między Rosją a Niemcami. Przemiany narodowościowe w Europie Środkowo-Wschodniej w XX w.*, Warszawa 1996, s. 306.

Chorwaci przeważali w 17,3% osiedli i mieli prawo własności do 16,6% gruntów prywatnych²⁰. Jak twierdzono, republika związkowa Bośnia i Hercegowina została utworzona w celu oddzielenia Serbów od Chorwatów, a tymczasem przekształcenie wyznawców religii islamskiej w naród – Muzułmanów lub też Bośniaków uczyniło z tego regionu w bliskiej perspektywie najbardziej konfliktogenny obszar Europy.

Po śmierci marszałka Tito w 1980 r. zaczęła się rozpadać stworzona przez niego socjalistyczna federacja jugosłowiańska. Źródła narastających procesów dezintegracyjnych tkwiły bardziej w trudnościach ekonomicznych niż w dążeniu poszczególnych republik związkowych do niezależności. Teza, że to kryzys gospodarczy rozbił Jugosławię jest zatem jak najbardziej uprawniona. Rozpadowi federacji próbowali zapobiec Serbowie, stanowiący 36,2% ogółu jej obywateli, gdyż państwo jugosłowiańskie było ukoronowaniem ich wielopokoleniowych starań²¹. Ponadto około 25% populacji serbskiej mieszkało poza Serbią właściwą, głównie w Bośni i Hercegowinie oraz Chorwacji²². Wyodrębnienie przez władze komunistyczne z terytorium Serbii dwóch autonomicznych tworów: Wojwodiny i Kosowa znacznie osłabiło homogeniczność obszaru serbskiego. Nic więc dziwnego, że w Belgradzie nastąpił renesans nigdy niezrealizowanych koncepcji wielkoserbskich, propagowanych przez ludzi z otoczenia Slobodana Miloszevicia. Serbowie roztrwonili swoją energię dziejową na budowę państwa, które zostało potraktowane przez inne narody federacji jugosłowiańskiej jako forma przetrwalnikowa oraz etap na drodze ku ich własnej, wrogiej Serbom państwowości. Jest to jedna z głównych przyczyn serbskiej traumy historycznej i silnego poczucia krzywdy.

Konflikt w Bośni

Wydarzenia w Europie Środkowo-Wschodniej po 1989 r. i dezintegracja ZSRR miały decydujący wpływ na wzrost tendencji odśrodkowych w Jugosławii. 25 czerwca 1991 r. jednolita etnicznie Słowenia i względnie homogeniczna Chorwacja (12–18% Serbów) ogłosiły deklaracje niepodległości. Do akcji wkroczyła armia federalna, przy czym w Chorwacji wsparły ją lokalne oddziały ludności serbskiej. Serbowie obawiali się powtórki z historii, gdyż Chorwaci w celu konsolidacji narodowej odwoływali się do tradycji ustaszowskiej. Jugosławię ogarnęła wojna, która w marcu 1992 r. rozszerzyła się na Bośnię i Hercegowinę. Zewnętrzną przyczyną eskalacji działań wojennych było szybkie uznawanie przez państwa zachodnie, a zwłaszcza przez Niemcy nowych państw. Nie należy zapominać też o poparciu Watykanu dla secesji katolickich republik (Słowenii i Chorwacji) z Jugosławii. Jednostronne interpretacje prawa narodów do samookreślenia, którym uzasadniano decyzje Słoweńców i Chorwatów, a którego odmawiano Serbom z chorwackiej Krajiny oraz Bośni, przyczyniły się do znacznego zaostrzenia konfliktów i czystek etnicznych. Jak trafnie zauważył Marek Waldenberg –

²⁰ J. Ilić, M. Spasovski, *Geopolityczna specyfika Bałkanów...*, s. 152; M. Waldenberg, *Narody zależne...*, s. 456.

²¹ R. Bilski, *Kocioł bałkański*, Warszawa 2000, s. 110.

²² M. Waldenberg, *Narody zależne...*, s. 441.

„niestety okazało się, że wyzwanie jugosłowiańskie przerosło wyobraźnię polityczną i zdolności zachodniej dyplomacji. Mężowie stanu wykazali i wykazują niezrozumienie mentalności i dziejów narodów bałkańskich”²³.

Zachód ignorował oczywisty fakt, że jego ulubione słowo-klucz, *demokracja*, jest w rozpadającej się Jugosławii synonimem nacjonalizmu, stwarzając grunt pod „czyszczenie etniczne”. Jako pierwsze legalne ugrupowanie niekomunistyczne w Bośni i Hercegowinie w marcu 1990 r. powstała muzułmańska Partia Akcji Demokratycznej (SDA), na czele której stanął Alija Izetbegović, niegdyś działacz założonej w latach 70. XX w. radykalnej grupy Unia Islamska postulującej zjednoczenie świata islamu w obliczu dominacji niewiernych. W lipcu 1990 r. zalegalizowała się nacjonalistyczna Serbska Partia Demokratyczna (SDS) pod przywództwem Radovana Karadzicia. Natomiast w sierpniu 1990 r. powstała Chorwacka Unia Demokratyczna (HDZ) z Mate Bobanem na czele, będąca także ugrupowaniem o orientacji nacjonalistycznej. W wyborach do lokalnego parlamentu z listopada 1990 r. sukces odniosły wyżej wymienione formacje typu etnicznego – SDA uzyskała 30,4% głosów, SDS – 25,2% i HDZ – 15,5%²⁴. Partie te miały różne sprzeczne ze sobą programy. SDA dążyła do secesji Bośni z Jugosławii i utworzenia państwa islamskiego, jednak wobec braku możliwości realizacji tej koncepcji opowiadała się za utrzymaniem jedności wieloetnicznej republiki; równolegle wspierała autonomiczny ruch Muzułmanów w Sandzaku Nowopazarskim, planując w przyszłości połączenie tego terytorium z obszarami muzułmańskimi w Bośni²⁵. Serbowie z SDS domagali się pozostania republiki w federacji jugosłowiańskiej. Chorwaci z HDZ pragnęli przekształcenia Jugosławii w luźną konfederację, w ramach której Bośnia byłaby jedną z suwerennych republik; jednak w rzeczywistości po planowanym wspólnie z Muzułmanami ogłoszeniu niepodległości Bośni i Hercegowiny chcieli przyłączyć tereny zamieszkałe przez ludność chorwacką do Chorwacji. Władza w republice należała do trzech struktur etnicznych, koncentrujących się na ochronie interesów swoich ziomków. Efektem tego była m.in. kryminalizacja życia codziennego, gdyż policjanci wypuszczali przestępców ze swojej grupy narodowej. Wielu kryminalistów zasiliło szeregi „Zielonych Beretów” – zbrojnej organizacji islamskiej, powołanej z inicjatywy Izetbegovicia i otrzymującej pomoc – broń i pieniądze z Turcji, Iranu i Libii. W serbskich grupach zbrojnych (Ruch Czetników, Serbska Gwardia Ochotnicza) element przestępczy także nie należał do rzadkości.

Każda wojna zaczyna się zwykle od jakiegoś incydentu, i podobnie było w przypadku Bośni. 1 marca 1992 r. w drugim dniu zbojkotowanego przez Serbów referendum w sprawie niepodległości Bośni i Hercegowiny Muzułmanie zaatakowali serbskie wesele, obraziła ich serbska flaga z krzyżem prawosławnym, został zabity ojciec pana młodego. Wkrótce serbskie, a potem muzułmańskie dzielnice Sarajewa pokryły się barykadami i doszło do pierwszych starć zbrojnych.

²³ M. Waldenberg, *Zbyt łatwo sięgają po broń* (rozm. R. Bilskiego), [w:] R. Bilski, op. cit., s. 321.

²⁴ M. Kuczyński, *Bałkańska pożoga. Wojny i konflikty na Bałkanach w latach 1981–1999*, Warszawa 1999, s. 52; dane liczbowe dotyczące m.in. wielkości poszczególnych wojsk i strat ludzkich pochodzą z tego opracowania.

²⁵ Ibidem, s. 53.

Na prowincji wybuchły walki serbsko-chorwackie. 6 kwietnia 1992 r. Serbowie rozpoczęli ofensywę na wszystkich frontach i przystąpili do oblężenia Sarajewa. Tego dnia państwa EWG i Stany Zjednoczone uznały niepodległość Bośni i Hercegowiny. W odpowiedzi Radovan Karadžić proklamował pełną niepodległość Republiki Serbskiej Bośni i Hercegowiny ze stolicą we wsi Pale. Serbowie dysponowali około 100-tysięczną, najsilniejszą według siły ognia pośród stron konfliktu, armią, dozbrajaną przez wycofujące się do Nowej Jugosławii (ogłoszonej 27 kwietnia 1992 r. przez Serbię i Czarnogórę) wojsko federalne. Muzułmanie mieli pod bronią około 150 tys. słabo uzbrojonych żołnierzy. Z kolei Chorwaci posiadali sprawne i nowoczesne siły zbrojne, liczące 40 tys. ludzi. Od samego początku wojny w Bośni wszystkie strony konfliktu dokonywały masowych czystek etnicznych połączonych ze zbrodniami oraz gwałtami na ludności cywilnej. Najwięcej na sumieniu mieli ich Serbowie, lecz wynikało to ze stosunków ilościowych – kontrolowali oni większość obszaru Bośni i Hercegowiny. Zbrodnie serbskie były sensacyjnie, wręcz propagandowo nagłaśniane przez zachodnie media, przemilczające nierzadko zbrodnie muzułmańskie i chorwackie.

Na uwagę zasługuje zjawisko solidaryzmu międzynarodowego – poszczególne strony konfliktu miały swoich protektorów w świecie. Muzułmanie w ciągu wojny byli wspomagani przez grupę ponad 5 tys. ochotników *mudżahedinów* z krajów islamskich: Turcji, Arabii Saudyjskiej, Algierii, Pakistanu, Sudanu, Iranu i Syrii, jak też z Francji, Wielkiej Brytanii, Niemiec, Afganistanu, Egiptu, Maroka, Tunezji, Kataru, Bahrajnu, Jordanii, a nawet Malezji. W wojnie po stronie rządu w Sarajewie licznie wzięli udział Muzułmanie z Sandżaku Nowopazarskiego, których sława obok dzielnej postawy na froncie wiązała się także z grabieżami w całej Bośni i mordami na ludności serbskiej. Ponad połowa wszystkich mudżahedinów zginęła podczas bośniackiego dżihadu. Serbom z kolei pomogli słynący z odwagi ochotnicy z Rosji w liczbie 300–400 ludzi, Grecji – około 200 oraz Kozacy *dobrowolcy* z Ukrainy; w oddziałach serbskich służyło ponadto kilkuset najemników, głównie z Europy Wschodniej, walczących za pieniądze²⁶. Natomiast Chorwaci zostali wsparci przez kilkuset ochotników z całej Europy, Stanów Zjednoczonych, Kanady i Australii – często emigrantów chorwackich i weteranów wcześniejszej wojny w Chorwacji.

Według Samuela Huntingtona (*Zderzenie cywilizacji*) jedną z kategorii konfliktów światowych jest paradygmat cywilizacyjny, do którego wojna w Bośni pasuje jako klasyczny i modelowy przykład walki – w tym konkretnym przypadku – między trzema cywilizacjami: islamską, zachodnią i prawosławną²⁷. Do spostrzeżeń znanego amerykańskiego politologa nawiązała Natalia Narocznicka z Rosyjskiej Akademii Nauk. Jej zdaniem antagonistyczne na ogół światy – atlantycki i muzułmański zawarły swoisty pakt interesów przeciw światu

²⁶ J. Piekło, *Wyklęta Serbia*, [w:] J. Piekło, S. Wilkanowicz (red.), *Węzeł bałkański*, Kraków 1999, s. 69.

²⁷ S. P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, tłum. H. Jankowska, Warszawa 2001, s. 37.

prawosławnemu, czego dowodem jest m.in. dramat narodu serbskiego²⁸. Jednak od każdej zasady istnieją wyjątki – prawosławna Bułgaria w przeciwieństwie do Grecji i Rumunii opowiedziała się za rozpadem federacji jugosłowiańskiej i poparła akcje NATO przeciw Serbom²⁹. 30 maja 1992 r. Rada Bezpieczeństwa ONZ, powołując się na masowe serbskie czystki etniczne akceptowane przez Belgrad, przegłosowała nałożenie sankcji ekonomicznych na Jugosławię, które były stopniowo zaostrzane.

Pomimo formalnego sojuszu muzułmańsko-chorwackiego 3 lipca 1992 r. Chorwaci ogłosili utworzenie autonomicznej republiki Hercegowiny, co doprowadziło do konfliktu między nimi a Muzułmanami. Rozpoczęła się tzw. wojna „wszystkich ze wszystkimi”, która przybrała dziwne oblicze. Serbowie mający pod dostatkiem ciężkiego sprzętu wojennego wypożyczali go za odpłatnością Chorwatom albo Muzułmanom, trwał intensywny handel między dowódcami obleganych a oblegających, normalnym zjawiskiem stało się kupowanie rozejmów w celu uniknięcia walki na dwa fronty lub też zyskania spokojnego czasu³⁰. Przypominało to trochę dwunastowieczne wojny Krzyżowców z Seldżukami w Palestynie. Postępował proces „gangsteryzacji” poszczególnych oddziałów, głównie muzułmańskich (ochotnicy z Sandżaku), które dla czarnorynkowego zysku rozkradały pomoc humanitarną i łupiły lokalną ludność bez względu na jej przynależność etniczną czy religijną. Również Serbowie mocno eksploatowali podległe im tereny, co powodowało szybką pauperyzację i exodus ludności. W wyniku wojny „wszystkich ze wszystkimi” około 2 mln ludzi musiało opuścić swoje domy. Tymczasem nadchodząca zima i zaledwie 30% samowystarczalność żywnościowa Bośni postawiły ten kraj w obliczu klęski głodu³¹.

Wydarzeniem związanym ze zwiększonym zaangażowaniem się w konflikt bośniacki struktur międzynarodowych ze Stanami Zjednoczonymi na czele i mającym decydujące znaczenie dla przyszłości Bośni i Hercegowiny, było objęcie z początkiem 1993 r. władzy w Waszyngtonie przez administrację Billa Clintona. Nowy prezydent w odróżnieniu od swojego poprzednika, George’a Busha, obawiającego się wzrostu wpływów Iranu w Sarajewie, od początku swojego urzędowania zajął promuzułmańskie i antyserbskie stanowisko. Amerykanie tolerowali dostawy broni z krajów islamskich dla rządu bośniackiego, które ukrywano w transportach z pomocą humanitarną, eskortowanych przez żołnierzy ONZ (przybywających do Bośni od lipca 1992 r.)³². Od marca 1993 r. trwała kontynuowana do końca wojny amerykańska akcja zrzutów żywności głównie dla oblężonych enklaw muzułmańskich, co pozwoliło im przetrwać trudne okresy.

Działania wojenne przebiegały pomyślnie dla wojsk serbskich, które kontrolowały 70% terytorium Bośni, z kolei armia bośniacka – 15%. Jednak w kwietniu i w maju 1993 r. ONZ podjęła decyzje uniemożliwiające Serbom

²⁸ Н. Нарочницкая, *Балканы и Поствизантинское пространство в центре духовного и геополитического соперничества на рубеже XXI столетия*, [w:] Д. Бојанић, С. Терзић (ред.), *Ислам, Балкан и велике силе (XIV–XX век)*, Београд 1997, s. 483–503.

²⁹ Zob. I. Marinković, *Wojna w Jugosławii. Dlaczego?*, Warszawa 1991, s. 115.

³⁰ M. Kuczyński, op. cit., s. 67–69.

³¹ W. Szulik, *Konflikt w byłej Jugosławii*, „Sprawy Międzynarodowe” 1997, nr 1, s. 99.

³² M. Kuczyński, op. cit., s. 73.

wygranie wojny: zakaz lotów nad Bośnią, przekształcenie części enklaw muzułmańskich w strefy bezpieczeństwa ONZ, i zmuszenie wojsk serbskich pod groźbą użycia siły przez NATO do wycofania się z niektórych zdobytych obszarów. Sytuację tę często wykorzystywali Muzułmanie, np. w Srebrenicy – gdy Serbowie po zacieklej walkach o to miasto i jego zdobyciu zostali zmuszeni przez ONZ do oddania go, wojska muzułmańskie mające nie posiadać broni (w ramach demilitaryzacji enklawy srebrenickiej) wymordowały wielu serbskich cywilów. Stało się to jedną z przyczyn tzw. „rzezi srebrenickiej” z lipca 1995 r., kiedy to Serbowie w odwecie rozstrzelali ponad 6 tys. Muzułmanów, co było największym jednorazowym aktem ludobójstwa od czasu II wojny światowej³³. 22 lutego 1993 r. ONZ powołała międzynarodowy trybunał dla osądzenia winnych zbrodni wojennych i przeciw ludzkości, ale jego obiektywizm jest kwestią dyskusyjną.

Serbowie i Chorwaci domagali się podziału Bośni i Hercegowiny na trzy państwa etniczne, czemu sprzeciwiali się Muzułmanie. Dlatego też wszystkie inicjatywy pokojowe ONZ rozбивały się zarówno o brak jednomyślności w sprawie pokoju, jak też o sprzeczności interesów terytorialnych pomiędzy stronami bośniackiego konfliktu. Ponadto ujawniały się podziały wśród Muzułmanów; 27 września 1993 r. znany w byłej Jugosławii biznesmen, Fikret Abdić – Muzułmanin o świeckich poglądach oraz przeciwnik polityczny Izetbegovicia, ogłosił powołanie autonomicznego okręgu zachodniej Bośni, nieuznającego władzy rządu w Sarajewie i zawarł sojusz z Serbami. Chorwaci zaś uzbroili jego oddziały liczące 7 tys. ludzi.

Tymczasem sytuacja na froncie zaczęła zmieniać się na niekorzyść Serbów. Wpłynęło na to kilka czynników: ograniczenie pomocy ze strony Belgradu związane z coraz silniej odczuwanymi przez Jugosławię międzynarodowymi sankcjami ekonomicznymi, jak też z konfliktem na linii Miloszević-Karadzić, masowe dezercje z oddziałów serbskich i bunty szeregowych żołnierzy przeciw uwłaszczającym się na wojnie oficerom, nie podjęcie przez dowództwo serbskie w przeciwieństwie do Muzułmanów oraz Chorwatów akcji oczyszczania armii z kryminalistów, ubożenie ludności i jej ucieczka z terenów zajętych przez Serbów. Ponadto z końcem lutego 1994 r. przeciwko wojskom serbskim wystąpiło lotnictwo NATO. Dodatkowo 1 marca 1994 r. Chorwaci i Muzułmanie pod naciskiem Stanów Zjednoczonych podpisali w Waszyngtonie porozumienie o ustanowieniu w Bośni i Hercegowinie federacji chorwacko-muzułmańskiej, co bez wątpienia znacznie zmniejszyło szanse Serbów na sukces w tej wojnie. Jednak armia serbska wciąż utrzymywała swoje pozycje, a nawet przechodziła do kontrataków. Amerykanie, widząc determinację Serbów, zaczęli dążyć do korzystnego dla Chorwatów i Bośniaków militarne rozstrzygnięcia wojny w Bośni; finansowali zbrojenia rządu w Sarajewie i szkolili w Albanii muzułmańskich oficerów. Jednocześnie wspierali rząd w Zagrzebiu, który czynił energiczne przygotowania do rozprawy z Serbami chorwackimi. Sukces wielkiej ofensywy chorwackiej w Krajinie z sierpnia 1995 r., postępy wspieranych przez lotnictwo NATO Muzułmanów i Chorwatów w Bośni (rozbitcie oddziałów Abdicia w sierpniu 1995 r.) doprowadziły we wrześniu 1995 r.

³³ Ibidem, s. 74 i 95.

do załamania się serbskiego oporu. Zwycięstwa chorwackie i muzułmańskie zaniepokoiły w końcu zachodnich dyplomatów i w październiku 1995 r. w efekcie amerykańskiej presji na poszczególne strony konfliktu walki w Bośni ustały. W ciągu trzech i pół roku okrutnej wojny życie straciło 80–90 tys. ludzi, w tym około 60 tys. Muzułmanów. Co najmniej drugie tyle zostało kalekami.

21 listopada 1995 r. w Dayton w Stanach Zjednoczonych podpisano porozumienie pokojowe decydujące o przyszłości Bośni i Hercegowiny. Amerykanie za punkt wyjścia uznali utrzymanie jedności państwa, które miało składać się z dwóch części: Federacji Chorwacko-Muzułmańskiej i Republiki Serbskiej, obejmujących odpowiednio 51% i 49% powierzchni kraju. Takiego stanu rzeczy miało strzec 60 tys. żołnierzy IFOR – *Implementation Force* (w tym 20 tys. Amerykanów) podległych dowództwu NATO. Administracja Clintona, któremu układ z Dayton był potrzebny na użytek drugiej kampanii wyborczej, postawiła sobie za cel stworzenie w Bośni i Hercegowinie wielokulturowego społeczeństwa obywatelskiego³⁴. Miało to zapobiec przekształceniu tego kraju w centrum islamskiego terroryzmu w Europie, ale i tak około tysiąca skrajnych islamistów z całego świata rozlokowało się wówczas na obszarze Bośni³⁵. Tymczasem syndrom etniczności jest tam cały czas bardzo silny, o czym świadczy wielka popularność ugrupowań etnicznych; formacje typu obywatelskiego, opowiadające się za państwem multietnicznym i multikulturowym, w wyborach z września 1996 r. uzyskały łącznie 12% głosów³⁶. Nazwa Bośniak, która dawniej oznaczała wszystkich mieszkańców Bośni i Hercegowiny bez względu na ich przynależność etniczną lub religijną, współcześnie jest zarezerwowana dla Muzułmanów, pozostali są Bosancami – bośniackimi Chorwatami i Serbami. Państwo bośniackie wydaje się być tworem eksperymentalnym, projekcją złudzeń polityków zachodnich; obecnie często nazywane „pękniętą republiką” stanowi protektorat ONZ, a zwłaszcza Stanów Zjednoczonych. Jego sztuczna integralność, utrzymywana początkowo przez SFOR – *Stabilization Force* (następca IFOR), a potem EUFOR, i bardzo skomplikowana konstrukcja ustrojowa nie gwarantują mu spokojnej przyszłości. Bośnia i Hercegowina jest miejscem systematycznych incydentów i przejawów wrogości między żyjącymi tam bardzo poróżnionymi, chociaż z uwagi na etnos i język bliskimi narodami.

Konflikt w Sandzaku Nowopazarskim

Muzułmanie – określane Bośniakami zamieszkują także w Jugosławii na obszarze Sandzaku Nowopazarskiego, znajdującego się na terenie dawnej Raszki – Starej Serbii. Sandzak obejmuje powierzchnię około 8,7 tys. km², w 1991 r. żyło w tej prowincji 440 tys. ludzi, z czego 53% (253 tys.) stanowiła ludność muzułmańska, a 45% (187 tys.) ludność serbska i czarnogórska³⁷. Terytorium to, jak wskazuje jego nazwa (nowy bazar – nowy targ, przyp. aut.), w przeszłości miało

³⁴ M. Waldenberg, *Narody zależne...*, s. 459.

³⁵ M. Kuczyński, op. cit., s. 116.

³⁶ M. Waldenberg, *Narody zależne...*, s. 460.

³⁷ S. Biševac, *Bosniaks in Sandzak and Interethnic Tolerance in Novi Pazar*, [w:] N. Dimitrijević (red.), *Managing Multiethnic Local Communities in the Countries of the Former Yugoslavia*, Budapest 2000, s. 387.

przeznaczenie handlowe; tędy wiodły szlaki z Europy do portu w Salonikach. Toteż zarówno Turcja, jak i Austro-Węgry, chcąc zapewnić sobie swobodny tranzyt, uniemożliwiały Serbom przejście kontroli nad ich starymi ziemiami³⁸.

Ponadto Sandżak Nowopazarski oddzielał Serbię właściwą od Czarnogóry, co utrudniało proces kształtowania się wspólnej serbsko-czarnogórskiej tożsamości. Obszar ten został przyłączony do Serbii dopiero w wyniku wojen bałkańskich (1912–1913). Obecnie ma on również wielkie znaczenie strategiczne i jako integralna część państwa serbskiego, do której pretensje wysuwał rząd w Sarajewie, stanowi przedmiot szczególnej troski władz w Belgradzie. Na terytorium tym uaktywniła się sekcja radykalnej islamskiej PDA (od 1996 r. znana jako Muzułmańska Rada Narodowa Sandżaku). Kreowała ona i wyrażała separatystyczne dążenia prawie całej (98%) społeczności Muzułmanów sandżackich, początkowo domagających się pełnej autonomii dla swojej prowincji, a nawet jej wystąpienia z Jugosławii³⁹. Władze w Belgradzie odpowiedziały represjami, radykalizowały się także serbskie ruchy społeczne i stowarzyszenia, np. Stara Raszka. Na postawę ludności muzułmańskiej z pewnością decydujący wpływ miała niezwykle trudna sytuacja ekonomiczna tego obszaru: niższy o ponad 50% od średniej jugosłowiańskiej produkt krajowy, ogromne bezrobocie. Ciężkie warunki bytowe były źródłem wzajemnych oskarżeń obu społeczności i zwrotu ku tragicznej historii; Serbowie przypominali sobie i światu zbrodnie muzułmańskiej dywizji SS, Muzułmanie z kolei serbski rewanż. Tymczasem w Sandżaku Nowopazarskim w przeciwieństwie do Bośni i Hercegowiny coraz większe znaczenie uzyskiwały serbskie i muzułmańskie ugrupowania obywatelskie o orientacji demokratycznej i liberalnej, które zawiązywały koalicje. Muzułmanie (Bośniacy?) sandżaccy jako społeczność czy też zbiorowość etniczna mają spore problemy z określeniem swojej tożsamości; przestrzegają obyczajów i nakazów islamu, ale nie obce są im również zwyczaje słowiańskie; zachowują język słowiański i dbają o niego na emigracji (głównie w Turcji), ale stosują onomastykę (nazewnictwo) muzułmańskie; utożsamiają się ze światem islamskim, ale reemigrują z Turcji na ziemie jugosłowiańskie; ponadto są fanatykami religijnymi i występuje u nich zjawisko tzw. „ekskluzywności muzułmańskiej” – jeden meczet na 200 osób⁴⁰. W tym miejscu wypada zacytować jednego z autorów muzułmańskich: „Nie jesteśmy ani tymi, którymi byliśmy, ani nie staliśmy się takimi jakimi zamierzaliśmy być. Zatrzymaliśmy się gdzieś pośrodku”⁴¹. Kwestia Sandżaku Nowopazarskiego – dawnego tureckiego korytarza z Macedonii do Bośni jeszcze bardzo długo nie przestanie być dla Serbów wrażliwym tematem, chociażby z tego ważnego powodu, że znaczna część tego graniczącego z Kosowem regionu znalazła się na mapie „Wielkiej Albanii”.

38 Zob. S. Nowak, Kosowo – mit i historia w konflikcie serbsko-albańskim (szkic), [w:] J. Kornhauser, E. Szcześniak-Kajzar (red.), *Przemiany w świadomości i kulturze duchowej narodów Jugosławii po 1991 roku*, Kraków 1999, s. 94.

39 S. Biševac, *Bosniaks in Sandzak...*, s. 392.

40 D. Drljača, *Między Bośnią, Bukowiną, Serbią i Polską. Studia i szkice etnologiczne*, Wrocław 1997, s. 147–151; idem, *Przynależność religijna jako podstawa tożsamości etnicznej (na przykładzie muzułmanów serbskich)*, „Sprawy Narodowościowe” 1993, Seria Nowa, t. II, nr 1 (2), s. 130–132.

41 Cyt. za ibidem, s. 152 i 133.

Konflikt w Kosowie

Przewodniczący Forum Albańskich Intelktualistów, Pandeli Çina, powiedział, że „po zakończeniu wojny w Bośni jugosłowiański konflikt przeniesie się do Kosowa”⁴². Taki zamiar mieli Albańczycy. Jednak Kosowo, zajmujące obszar około 11 tys. km² z 2 mln ludności, choć zamieszkane obecnie w około 90% przez ludność albańską, według Serbów, historycznie i prawnie należy do Serbii.

Antagonizm albańsko-serbski na tym terenie trwał od wieków i wiązał się z nobilitacją przez Portę chętnie przechodzących na islam Albańczyków (Szkipetarów). Wywodzili się oni z ludności iliryjskiej (żyjącej przed przybyciem Słowian m.in. na obszarze późniejszego Kosowa), której część, pomimo presji ze strony obcych zbiorowości etnicznych, nie uległa asymilacji i zdołała przetrwać w wysokich i niedostępnych górach albańskich. W okresie podboju tureckiego ludność albańska stanowiła w Kosowie od 4 do 5% ogółu mieszkańców⁴³. Albańczycy zainteresowali się tym obszarem w XVII w., zwłaszcza po stłumieniu przez Portę serbskiego wystąpienia z lat 1689–1690 i wielkiej migracji – według różnych szacunków – od 40 do 200 tys. Serbów z Kosowa i Starej Serbii do węgierskiej Wojwodiny i w okolice Belgradu⁴⁴. Wówczas to z gór zaczęły schodzić w poszukiwaniu lepszych warunków życia i łatwej grabieży kolejne fale zorganizowanych w klany półnomadzkich pasterzy albańskich, a także rozbójników⁴⁵. Ci ostatni zdobyli sobie bardzo ponurą sławę u Serbów i Czarnogórców. Ekstensywne pasterskie formy gospodarowania nie gwarantowały całej ludności albańskiej biologicznego przetrwania na jej niewielkim i gęsto zaludnionym pierwotnym terytorium. Mahometańscy Albańczycy chętnie zostawali dzierżawcami podatków dla Porty i podobnie jak wyznający islam Bośniacy tworzyli doborowe oddziały armii tureckiej specjalizujące się w tłumieniu powstań ludności słowiańskiej.

Do 1878 r. antagonizm albańsko-serbski przybierał formy etnicznej walki o ziemię, ale nie towarzyszyła temu żadna wyraźna zbiorowa tożsamość w kategoriach narodowych. Proces kształtowania się albańskiej świadomości narodowej następował znacznie wolniej niż serbskiej. Czynnikiem ograniczającym go była wspólna z Turkami religia muzułmańska, która czyniła Albańczyków naturalnymi sojusznikami Porty w walce przeciw buntującym się giaurom⁴⁶. Albańsko-turecka wspólnota interesów rozpadła się po rewolucji młodotureckiej z 1908 r. w wyniku zrównania na gruncie praw i obowiązków muzułmanów z chrześcijanami⁴⁷. Chociaż powstanie niepodległej Albanii w pewnym stopniu wyprzedziło rozwój albańskiej świadomości narodowej, to jednak Albańczycy

⁴² Zgaśnie Bośnia, zapłonie Kosowo. Rozmowa z Pandelim Çiną, przewodniczącym Forum Albańskich Intelktualistów, [w:] R. Bilski, op. cit., s. 84.

⁴³ M. Waldenberg, *Albańsko-serbski konflikt etniczny w Kosowie. Zarys dziejów*, „Sprawy Narodowościowe” 2001, Seria Nowa, nr 18, s. 11.

⁴⁴ Zob. J. Hauziński, J. Leśny, *Historia Albanii*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1992, s. 142–143; *Historia Słowian...*, s. 179; M. Waldenberg, *Albańsko-serbski konflikt etniczny...*, s. 12.

⁴⁵ J. Hauziński, J. Leśny, op. cit., s. 142–143.

⁴⁶ M. Waldenberg, *Albańsko-serbski konflikt etniczny...*, s. 14.

⁴⁷ H. Batowski, *Państwa bałkańskie 1800–1923. Zarys historii dyplomatycznej i rozwoju terytorialnego*, Kraków 1938, s. 176.

posiadali już dla swoich wyobrażeń ważny desygnat w postaci państwa. Kosowe Pole podobnie jak Sandżak Nowopazarski i Macedonia zostało włączone do Serbii po wojnach bałkańskich (1912–1913). W latach 1876–1912 ludność albańska uzyskała przewagę etniczną w Kosowie, z którego w wyniku represji tureckich i presji albańskiej uciekło wówczas około 150 tys. Serbów⁴⁸. Albańczycy wystąpili przeciw Serbom również podczas dwóch wojen światowych; w czasie II wojny światowej sformowana przez Niemców albańska dywizja SS Skanderbeg (Jerzy Kastriota Skanderbeg był średniowiecznym albańskim bohaterem narodowym walczącym z Turkami) wymordowała 10 tys. i wygnała 80–100 tys. ludności serbskiej.

Do połowy lat 60. XX w. władze SFRJ utrzymywały porządek policyjny w Kosowie, ale w wyniku zmian polityki narodowościowej w całym kraju obszar ten w 1974 r. otrzymał znaczną autonomię terytorialną (w 1967 r. na żądanie albańskie z pełnej nazwy prowincji – Kosowo i Metohia – został usunięty drugi człon), co w praktyce oznaczało powrót do dyskryminacji Serbów. Po śmierci Josifa Broz Tito Albańczycy zaczęli domagać się dla Kosowa często w drastyczny sposób praw republiki związkowej. W odpowiedzi Belgrad zastosował represje; w Kosowie swoją błyskotliwą karierę polityczną rozpoczynał Slobodan Milošević, głoszący konieczność ochrony praw Serbów. W 1989 r. została zniesiona autonomia tego obszaru, co doprowadziło, zwłaszcza po rozpadzie Jugosławii, do znacznego zaostrzenia się tam sytuacji.

Albańczycy otwarcie formułowali żądania secesji, natomiast sfrustrowani i stłamszeni Serbowie uciekali spod dominacji albańskiej do Serbii. Na obszarze Kosowa od dłuższego czasu funkcjonowało tzw. kosowskie państwo podziemne, będące jak gdyby przeniesieniem we współczesność tzw. anarchii kosowskiej z końcowego okresu panowania tureckiego⁴⁹. Eskalacja konfliktu w Kosowie i restrykcyjna polityka serbska w stosunku do Albańczyków sprowokowały trwającą od marca do czerwca 1999 r. agresję NATO i zachodnich mediów na Jugosławię. W jej wyniku serbskie formacje militarne wycofały się z Kosowa. Ludność albańska wraz z partyzantami z WAK (Wyzwoleńczej Armii Kosowa) – paradoksalnie wspomaganymi przez Waszyngton i szkolonymi m.in. w obozach przywódcy islamskich terrorystów Osamy bin Ladena, wzięła srogi odwet na Serbach, zmuszając ich do kolejnego exodusu⁵⁰. W rewanżu teraz albańscy Kosowarzy przeprowadzali czyszczenie etniczne, którego charakter określały zakodowana w świadomości albańskiej mentalność ludzi gór, jak też wynikające z niej osobliwe poczucie sprawiedliwości w formie krwawej zemsty. Albańczycy z Kosowa – w 95% muzułmanie – przystąpili także do niszczenia dziedzictwa prawosławnego, będącego świadectwem wielowiekowej serbskiej obecności na tym

⁴⁸ M. Waldenberg, *Albańsko-serbski konflikt etniczny...*, s. 16.

⁴⁹ Zob. M. Tabin, *Kosowskie państwo podziemne: nadzieje i dylematy*, [w:] A. Jasińska-Kania (red.), *Trudne sąsiedztwa. Z socjologii konfliktów narodowościowych*, Warszawa 2001, s. 79–127; M. Waldenberg, *Albańsko-serbski konflikt etniczny...*, s. 14.

⁵⁰ M. D. Luković, *Kryzys kosowski oczyma Serbów. Bezpośrednie przyczyny, korzenie historyczne, przebieg i konsekwencje*, Belgrad 2000, s. 94.

terytorium⁵¹. Obecnie Serbowie w Kosowie żyją w enklawach ochronianych przed Albańczykami przez siły NATO, np. w Mitrovicy.

Kosowo ma znaczne bogactwa naturalne: łańcuchy górskie bogate w wodę, atrakcyjne obszary rolnicze – 54% powierzchni tego regionu, lasy – 39%, wiele surowców naturalnych największe w Europie złoża cynku i ołowiu, ponadto złoto, srebro, brom, nikiel, molibden, wolfram, uran, ropę naftową i największe w Jugosławii pokłady węgla kamiennego, a także tanią siłę roboczą⁵². Jednak posiadanie tylu zasobów w ogóle nie przekłada się na zamożność Kosowa. Poziom życia ludności tak albańskiej, jak i serbskiej pomimo wielkich nakładów inwestycyjnych, jakie poczyniono na tym obszarze w okresie komunizmu, wciąż pozostaje daleki od dobrobytu. Ma to z pewnością istotny wpływ na utrwalanie się wrogości między Albańczykami a Serbami. Wartość potencjału gospodarczego tych ziem dodatkowo wzmacnia i zaostrza konflikt.

Istnieją różne kategorie prawa do ziemi; historyczne prawo do Kosowa jest po stronie Serbów, prawo etniczne przemawia za ludnością albańską. Godny odnotowania jest fakt, że elity kosowskich Albańczyków po secesji z Jugosławii nie brały pod uwagę podporządkowania się Tiranie, mimo zakładanych przez niektórych obserwatorów takich scenariuszy, czyli zjednoczenia z Albanią. Elity kosowskie miały wówczas nad elitami albańskimi określone przewagi – były zamożniejsze i bardziej zintegrowane. To one będą chciały dominować w ewentualnej przyszłej jednolitej albańskiej wspólnotie etniczno-narodowej, na co zgody kręgów rządzących Albanią właściwą raczej nie będzie.

Konkluzje

Konflikty serbsko-islamskie wytworzyły kolejną przejściową niestabilną rzeczywistość. Bośnia i Hercegowina oraz obecnie niepodległe Kosowo (choć uznawane zaledwie przez nieco więcej niż połowę państw świata) nie przestały być punktami zapalnymi. W byłej Jugosławii proces parcelacji etnicznej wydaje się trwać nieustannie i z uwagi na bardzo mocno przemieszane rozprzestrzenienie lokalne wrogich sobie społeczności narodowych może nie mieć końca. Bowiem – jak trafnie ujął to Marek Waldenberg – u narodów bałkańskich „[...] szczególne połączenie bolesnych dziejów, dominującej przez długi czas struktury społecznej, a także pewnych właściwości środowiska geograficznego spowodowało powstanie cech takich jak: wyjątkowe poczucie dumy i umiłowanie swobody, nieufność do obcych, łatwe sięganie po broń”⁵³. Te czynniki sprawiają, że zarzewia konfliktów w Bośni czy konfliktu serbsko-albańskiego wciąż istnieją i zostały jedynie zamrożone. Odmrożeniu tych konfliktów będzie sprzyjał utrzymujący się globalny kryzys ekonomiczny i związana z nim destabilizacja sytuacji politycznej zarówno wokół regionu (kryzys Unii Europejskiej i strefy euro), jak i w samym regionie.

Obecnie Bośnia i Hercegowina wciąż pozostaje niespokojnym krajem. Jest państwem federacyjnym, ulegającym pełzającemu rozkładowi, i z bardzo

⁵¹ У. Альтерматт, *Этнонационализм в Европе*, пер. с нем. С. Базарнова, Москва 2000, s. 157.

⁵² M. D. Luković, op. cit., s. 33.

⁵³ M. Waldenberg, *Zbyt łatwo sięgają po broń*, [w:] R. Bilski, op. cit., s. 320.

niejasnymi perspektywami na przyszłość⁵⁴. Z kolei Kosowo, mające od 2008 r. niepodległość, jest obszarem, z którego kryzys gospodarczy i ogromne bezrobocie wynoszące 30% (a wśród młodzieży nawet 60%) wyganiają znaczne masy ludzkie – około 60 tys. osób⁵⁵. Nieuznanie Kosowa przez Serbię powstrzymało uznawanie państwowości kosowskiej przez inne kraje. Większość krajów świata utrzymuje wobec Kosowa twardy reżim wizowy, ale np. Albania i Turcja nie utrudniają poruszania się Kosowarom. Swoboda podróżowania do Turcji jest jedną z przyczyn wyjazdu kilkuset radykalnych muzułmanów z Kosowa do Syrii, którzy walczą obecnie w szeregach Państwa Islamskiego (ISIS)⁵⁶. Bośnia i Hercegowina oraz Kosowo, w którym wciąż panują napięte stosunki między Albańczykami a mniejszością serbską, są obszarami podatnymi na penetrację przez skrajne ugrupowania islamskie. Trudna sytuacja panuje także w Serbii, która próbuje się podnieść po katastrofie dziejowej, jaką był dla niej rozpad Jugosławii i oderwanie się Kosowa; Serbowie zostali zniszczeni propagandowo przez zachodnie media, i czarny pijar ciągnie się z nimi do chwili obecnej⁵⁷. Na Półwyspie Bałkańskim znajduje się jeszcze jeden obszar konfliktogenny – Macedonia, gdzie do walki po raz kolejny szykuje się mniejszość albańska, wspierana z Kosowa i Albanii. Zatem Bałkany tradycyjnie pozostają „beczką prochu”; w Bośni i Hercegowinie, Kosowie, Serbii, oraz obecnie w Macedonii beczka ta wydaje się mieć bardzo krótki lont.

Bibliografia

- Anderson B., 1997, *Wspólnoty wyobrażone: rozważania o źródłach i rozprzestrzenianiu się nacjonalizmu*, tłum. S. Amsterdamski, Znak, Kraków.
- Babić M., 2015, *Przyszłość Bośni i Hercegowiny pozostaje zagadką*, [wywiad G. Krawczyka z Marko Babiciem dla portalu Onet], <<http://wiadomosci.onet.pl/swiat/dr-marko-babic-przyszlosc-bosni-i-hercegowiny-pozostaje-zagadka/g98xs>>.
- Batowski H., 1938, *Państwa bałkańskie 1800–1923. Zarys historii dyplomatycznej i rozwoju terytorialnego*, Kasa im. Mianowskiego w Warszawie, Kraków.
- Bilski R., 2000, *Kocioł bałkański*, Politeja, Warszawa.
- Biševac S., 2000, *Bosniaks in Sandzak and Interethnic Tolerance in Novi Pazar*, [w:] N. Dimitrijević (red.), *Managing Multiethnic Local Communities in the Countries of the Former Yugoslavia*, Central European University Press, Budapest 2000.

⁵⁴ Dr Marko Babić: przyszłość Bośni i Hercegowiny pozostaje zagadką, <<http://wiadomosci.onet.pl/swiat/dr-marko-babic-przyszlosc-bosni-i-hercegowiny-pozostaje-zagadka/g98xs>>, 29.06.2015.

⁵⁵ Kosowo: 7. rocznica niepodległości w cieniu kryzysu gospodarczego, <<http://wiadomosci.onet.pl/swiat/kosowo-7-rocznica-niepodleglosci-w-cieniu-kryzysu-gospodarczego/bgh3z>>, 29.06.2015.

⁵⁶ Ibidem.

⁵⁷ G. Krawczyk, O tym się nie mówi. Nieznana strona wojny na Bałkanach, <<http://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/o-tym-sie-nie-mowi-nieznana-strona-wojny-na-balkanach/dqmmm>>, 29.06.2015.

- Drljača D., 1997, *Między Bośnią, Bukowiną, Serbią i Polską. Studia i szkice etnologiczne*, Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, Wrocław 1997.
- Drljača D., 1993, *Przynależność religijna jako podstawa tożsamości etnicznej (na przykładzie muzułmanów serbskich)*, „Sprawy Narodowościowe” 1993, Seria Nowa, t. II, nr 1 (2).
- Eberhardt P., 1996, *Między Rosją a Niemcami. Przemiany narodowościowe w Europie Środkowo-Wschodniej w XX w.*, PWN, Warszawa.
- Felczak W., Wasilewski T., 1985, *Historia Jugosławii*, Ossolineum, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź.
- Gellner E., 1991, *Narody i nacjonalizm*, przekł. T. Hołówka, PIW, Warszawa.
- Hauziński J., Leśny J., 1992, *Historia Albanii*, Ossolineum, Wrocław – Warszawa – Kraków.
- Huntington S. P., 2001, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, tłum. H. Jankowska, Muza, Warszawa.
- Ilić J., Spasovski M., 1994, *Geopolityczna specyfika Bałkanów i etniczne terytorium Serbów*, „Sprawy Narodowościowe”, Seria Nowa, t. III, nr 2 (5).
- Kosowo: 7. rocznica niepodległości w cieniu kryzysu gospodarczego*, <<http://wiadomosci.onet.pl/swiat/kosowo-7-rocznica-niepodleglosci-w-cieniu-kryzysu-gospodarczego/bgh3z>>.
- Krawczyk G., 2014, *O tym się nie mówi. Nieznana strona wojny na Bałkanach*, <<http://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/o-tym-sie-nie-mowi-nieznana-strona-wojny-na-balkanach/dqmmm>>.
- Kuczyński M., 1999, *Balkańska pożoga. Wojny i konflikty na Bałkanach w latach 1981–1999*, BPI MON, Warszawa.
- Luković M. D., 2000, *Kryzys kosowski oczyma Serbów. Bezpośrednie przyczyny, korzenie historyczne, przebieg i konsekwencje*, wyd. 2, Belgrad.
- Malcolm N., 1997, *Kościół Bośniacki*, „Krasnogruda”, nr 7.
- Malcolm N., 1997, *Rasy, mity, początki: Bośnia do 1180 roku*, „Krasnogruda”, nr 7.
- Marinković I., 1991, *Wojna w Jugosławii. Dlaczego?*, Paneuropa e. m., Warszawa.
- Nowak S., 1999, *Kosowo – mit i historia w konflikcie serbsko-albańskim (szkic)*, [w:] J. Kornhauser, E. Szcześniak-Kajzar (red.), *Przemiany w świadomości i kulturze duchowej narodów Jugosławii po 1991 roku*, Wydawnictwo UJ, Kraków 1999.
- Piekło J., 1999, *Wyklęta Serbia*, [w:] J. Piekło, S. Wilkanowicz (red.), *Węzeł bałkański*, Lux Libri, Kraków 1999.
- Podhorodecki L., 2000, *Jugosławia. Dzieje narodów, państw i rozpad federacji*, Mada, Warszawa.
- Reychman J., 1973, *Historia Turcji*, Ossolineum, Wrocław – Warszawa – Kraków –Gdańsk.
- Samardžić R., 1982, *Mehmed Sokolović*, t. I i II, Wydawnictwo Łódzkie, Łódź.
- Skowronek J., Tanty M., Wasilewski T., 1977, *Historia Słowian Południowych i Zachodnich*, PWN, Warszawa.
- Smith A. D., 2009, *Etniczne źródła narodów*, tłum. M. Głowacka-Grajper, Wydawnictwo UJ, Kraków.
- Smith A. D., 2007, *Nacjonalizm. Teoria, historia, ideologia*, przeł. E. Chomicka, Wydawnictwo Sic!, Warszawa.

- Szulc W., 1980, *Przemiany gospodarcze i społeczne w Jugosławii w okresie międzywojennym 1918–1941*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Szulik W., 1997, *Konflikt w byłej Jugosławii*, „Sprawy Międzynarodowe”, nr 1.
- Tabin M., 2001, *Kosowskie państwo podziemne: nadzieje i dylematy*, [w:] A. Jasińska-Kania (red.), *Trudne sąsiedztwa. Z socjologii konfliktów narodowościowych*, Scholar, Warszawa 2001.
- Waldenberg M., 2001, *Albańsko-serbski konflikt etniczny w Kosowie. Zarys dziejów*, „Sprawy Narodowościowe”, Seria Nowa, nr 18.
- Waldenberg M., 2000, *Narody zależne i mniejszości narodowe w Europie Środkowo-Wschodniej. Dzieje konfliktów i idei*, PWN, Warszawa.
- Waldenberg M., 2000, *Zbyt łatwo sięgają po broń (rozm. R. Bilskiego)*, [w:] R. Bilski, *Kocioł bałkański*, Politeja, Warszawa 2000.
- Walkiewicz W., 2000, *Jugosławia. Byt wspólny i rozpad*, Trio, Warszawa.
- Zgaśnię Bośnia, zapłon Kosowo*. Rozmowa z Pandelim Çiną, przewodniczącym Forum Albańskich Intelktualistów, [w:] R. Bilski, *Kocioł bałkański*, Politeja, Warszawa 2000.
- Альтерматт У., 2000, *Этнонационализм в Европе*, пер. с нем. С. Базарнова, РГГУ, Москва.
- Нарочницкая Н., 1997, *Балканы и Поствизантинское пространство в центре духовного и геополитического соперничества на рубеже XXI столетия*, [w:] Д. Бојанић, С. Терзић (ред.), *Ислам, Балкан и велике силе (XIV–XX век)*, Историјски институт САНУ, Београд 1997.

SUMMARY

In 1990 on the wave of the global collapse of the communist system began the disintegration of Yugoslavia. As its result there was a territorial conflicts among the three largest nations inhabiting the Yugoslavian federation: Serbs, Croats and Muslims (nationality). Soon there was started a conflict between Serbs and Albanians, whose are the fourth most numerous nation of Yugoslavia. This created several conflict fields: in Bosnia and Herzegovina, Croatia, Kosovo and Serbia – in Sanjak of Novi Pazar. These conflicts were the nature of the struggle for territory, but also the ethnic and religious character. This article presents the conflicts between Serbs – believers of the Orthodox Church and believers of Islam: Muslims – in Bosnia and Sanjak and Albanians from Kosovo. These conflicts have their roots in the difficult history of these nations and in complicated historical processes taking place in this area.

Key words: conflict, Serbians, Muslims, Albanians, Bosnia, Kosovo.

